

Sygn. akt II Ca 452/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Cezary Klepacz (spr.)**

Sędziowie: **SSO Barbara Dziewięcka**

SSR (del.) Ewa Bystrzyńska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko E. C.

o przywrócenie posiadania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 28 października 2015 r., sygn. akt I C 455/15

oddala apelację i zasądza od E. C. na rzecz J. J. kwotę 160 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 452/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2015 roku, sygn. akt I C 455/15, Sąd Rejonowy w Opatowie nakazał pozwanemu E. C., żeby przywrócił powodowi J. J. posiadanie działek o numerach (...), o łącznej powierzchni 1,63 ha, położonych w miejscowości T., Gmina T., powiat (...), województwo (...) oraz działki o numerze (...) o powierzchni 1,08 ha, położonej w miejscowości P., Gmina T., powiat (...), województwo (...), poprzez ich wydanie na rzecz powoda (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 373 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 18 maja 2005 roku J. J. na podstawie umowy dzierżawy zawartej z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną (...) w P. wszedł w posiadanie między innymi nieruchomości objętych pozwem, tj. oznaczonych w ewidencji jako działki nr (...), o łącznej powierzchni 1,63 ha, położonych w miejscowości T., gmina T., powiat (...), dla których Sąd Rejonowy Sandomierzu prowadzi księgi wieczyste o numerach (...) oraz działki nr (...) o powierzchni 1,08 ha, położonej w miejscowości P., gmina T., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Sandomierzu prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Umowa dzierżawy została zawarta na 15 lat i nie została skutecznie rozwiązana.

E. C. jest obecnie właścicielem nieruchomości objętych pozwem wspólnie z żoną A. C.. Pozwany wzywał powoda do wydania tych działek. Dnia 20 marca 2015 roku pracownik E. C., na polecenie pozwanego, wbrew woli powoda, wjechał pługiem na działki o numerach (...), na których był posiany rzepak i zaorał je. J. J. zgłosił to na Komisariacie Policji w O.. Interwencja policji zakończyła się sporządzeniem notatki urzędowej. Dnia 18 kwietnia 2015 roku pracownik E. C., wbrew woli powoda, zaorał działkę nr (...), na której było pszenżyto ozime. J. J. wezwał na miejsce zdarzenia policję. Interwencja zakończyła się sporządzeniem notatki. Pozwany był obecny podczas zaorania nieruchomości. Wskutek tych czynności objął on w posiadanie wymienione działki, nie dysponując tytułem prawnym zobowiązującym powoda do ich wydania.

Mając to względnie, w oparciu o przepisy art. 344 k.c. oraz 478 i 479 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne, albowiem pozwany dokonał bezprawnego naruszenia posiadania powoda.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 § 1 i § 3 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że pozwany samowolnie naruszył posiadanie spornych nieruchomości, podczas gdy kilkakrotnie wzywał on powoda do zaprzestania naruszania własności pozwanego, prosząc go o opuszczenie nieruchomości i wskazując na swoje prawo, co powód konsekwentnie ignorował,

- błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że działania pozwanego były bezprawne, mimo iż E. C. w chwili usunięcia powoda z nieruchomości był ich jedynym właścicielem, a jego zachowanie zmierzało do ochrony jego prawa,

- naruszenie art. 222 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo że powód, wzywany do zaprzestania naruszeń, konsekwentnie odmawiał wydania pozwanemu nieruchomości i naruszał tym samym jego prawo własności,

- naruszenie art. 5 k.c. poprzez przewrócenie powodowi posiadania nieruchomości należących do pozwanego, który wielokrotnie wzywał powoda do zaprzestania naruszanie prawa własności oraz opuszczenia nieruchomości, co ten ignorował, naruszając prawo własności E. C., wskutek czego właściciel został pozbawiony prawa do korzystania ze swojej nieruchomości.

Wskazując na to, skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 344 § 1 k.c., przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Samowolne naruszenie posiadania polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Następuje to wówczas, że osoba dokonująca naruszenia nie była do tego upoważniona, tzn. że było ono obiektywnie bezprawne, przy czym zła lub dobra wiara nie ma tu żadnego znaczenia. Naruszenie posiadania tylko wtedy nie będzie samowolne, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w zakres cudzego posiadania. Podstawą taką może być wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna, a także zgoda samego posiadacza.

Żadna z wymienionych ostatnio okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie. To, czy pozwany wzywał powoda do zaprzestania naruszania własności, prosząc go o opuszczenie nieruchomości i wskazując na swoje prawo, nie ma żadnego znaczenia. Rozstrzygając o zasadności roszczenia posesoryjnego sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 k.p.c.).

Zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia art. 222 k.c., dotyczące ochrony własności oraz błędu w ustaleniach Sądu pierwszej instancji, że działania pozwanego były bezprawne, mimo iż E. C. w chwili usunięcia powoda z nieruchomości był ich jedynym właścicielem, a jego zachowanie zmierzało do ochrony jego prawa, są zatem bezprzedmiotowe.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez przewrócenie powodowi posiadania nieruchomości należących do pozwanego, mimo że ten wzywał powoda do zaprzestania naruszanie prawa własności i opuszczenia nieruchomości, bowiem E. C. powinien realizować swoje uprawnienia poprzez zgłoszenie odpowiedniego żądania w postępowaniu sądowym, w związku z roszczeniami przysługującymi właścicielowi na podstawie art. 222 k.c. Jeżeli zaś samowolnie naruszył posiadanie powoda, to nie może powoływać się na naruszenie przez niego zasad współżycia społecznego.

Mając to na względzie, oddalono apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego – wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

SSO Barbara Dziewięcka SSO Cezary Klepacz SSR (del.) Ewa Bystrzyńska